

Sygn. akt I C 2731/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

zaoczny w stosunku do (...) sp. z o.o. w W.

Dnia 26 maja 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Ogińska-Łągiewka

Protokolant: Alicja Kicka

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2014 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. K.

przeciwko (...) sp. z o.o. w (...) S.A. w S.

o zapłatę

I. zasądza in solidum od pozwanych (...) sp. z o.o. w (...) S.A. w S. na rzecz powoda W. K. kwotę 2.823, 00 (dwa tysiące osiemset dwadzieścia trzy) złote z ustawowymi odsetkami od dnia 1.03.2011 r. do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza in solidum od pozwanych (...) sp. z o.o. w W. oraz (...) S.A. w S. na rzecz powoda W. K. kwotę 133, 00 (sto trzydzieści trzy) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 2731/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19.10.2012 r. powód W. K. wniósł przeciwko (...) sp. z o.o. w W. oraz (...) S.A. w S. o zasądzenie in solidum na rzecz powoda kwoty 5.646, 00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1.03.2011 r. do dnia zapłaty, a także o zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 20.12.2010 r. w W. należący do niego samochód uległ uszkodzenia wskutek przewrócenia się ogrodzenia zabezpieczającego plac budowy przy ul. (...). Generalnym Wykonawcą na placu budowy był (...) sp. z o.o., posiadający ubezpieczenie w (...) S.A. w S.. Koszt naprawy samochodu powoda został wyceniony na kwotę 5.646, 22 zł, kwota ta do dnia wniesienia pozwu nie została na rzecz powoda uiszczona (pozew – k. 1-4).

W odpowiedzi na pozew pozwany – (...) S.A. w S. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwany potwierdził zaistnienie w dniu 20.12.2010 r. zdarzenia opisanego w pozwie, kwestionując jednak swoją odpowiedzialność z tego tytułu. Nadto pozwany podniósł, że kierujący pojazdem, parkując w miejscu niedozwolonym, przyczynił się do powstania szkody (odpowiedź na pozew – k. 60-62).

Pozwany (...) sp. z o.o. w W. nie złożył odpowiedzi na pozew, nie stawił się również na żaden z terminów wyznaczonych na rozprawę celem zajęcia stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. K. jest właścicielem samochodu ciężarowego marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (okoliczność bezsporna; kopia dowodu rejestracyjnego i umowa sprzedaży pojazdu – akta szkody).

W dniu 20.12.2010 r. P. K. (syn W. K.) oraz M. U. – pracownicy firmy (...) wyjechali z O. do W. celem odbycia spotkań z klientami firmy. Po przyjeździe do W. P. K. – kierujący pojazdem, zaparkował samochód przy skrzyżowaniu ul. (...), po czym wraz z M. U. udał się do banku znajdującego się po drugiej stronie ulicy, spędzając w placówce około 20-30 minut.

W pobliżu miejsca postoju pojazdu znajdował się plac budowy, odgradzony od parkingu ogrodzeniem. W dniu 20.12.2010 r. wiał silny wiatr, wskutek czego ogrodzenie poruszało się. Ogrodzenie nie było stabilne, trwale przytwierdzone do powierzchni. Zbudowane było z przeszel wysokości 2, 5 metra wstawionych w betonowe bloki, dodatkowo obciążonych i zapinanych na górze ściskami.

Po wyjściu z banku (...) zauważyli, że niedaleko zaparkowanego pojazdu zgromadzili się ludzie, m.in. policjant oraz właściciel innego samochodu. Kiedy podeszli bliżej spostrzegli, że prawa strona pojazdu M. P. P. (słupek przedni, słupek tylni, lusterko oraz błotnik z prawej strony) nosiła ślady ingerencji - była porysowana. Właściciel pojazdu, zaparkowanego przed pojazdem należącym do W. K. poinformował wówczas P. K. i M. U., iż na zaparkowane pojazdy przewróciło się ogrodzenie zabezpieczające plac budowy znajdujący się przy ul. (...). W chwili powrotu mężczyzn do samochodu na pojeździe nic już nie leżało, ogrodzenie zostało z powrotem ustawione (zeznania świadków M. U. – k. 94-95, P. K. – k. 95-96, M. C. – k. 97-98). Pojazd w chwili zdarzenia był nieprawidłowo zaparkowany, gdyż kierujący nie zastosował się do znaku B-36 - zakazu parkowania i postoju w okresie 18-30.12.2010 r. (pismo Wydziału Prewencji Komendy Rejonowej Policji (...) – akta szkody).

Generalnym Wykonawcą na placu budowy przy ul. (...) był (...) sp. z o.o. w W., który w chwili zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w (...) S.A. w S. w okresie 1 stycznia 2010 r. – 31 grudnia 2011 r. (bezsporne; polisa ubezpieczeniowa – akta szkody). W związku ze zdarzeniem P. K. udał się do kierownika budowy – M. C., który przedstawił mu dane dotyczące polisy ubezpieczeniowej (...) sp. z o.o. (zeznania świadków M. U. – k. 94-95, P. K. – k. 95-96, M. C. – k. 97-98; zeznania powoda W. K. - k. 77-78 i k. 129).

W dniu 28.01.2011 r. W. K. zgłosił szkodę w (...) S.A. w S. (akta szkody). W odpowiedzi, pismem z dnia 24.05.2011 r. (...) S.A. w S. poinformowało W. K., że nie znajduje podstaw do wypłaty odszkodowania. W uzasadnieniu swojego stanowiska ubezpieczyciel wskazał, że zgłaszający szkodę nie wykazał związku przyczynowego oraz winy ubezpieczonego. Wskazał nadto, że brak odpowiedzi ze strony ubezpieczonego pomimo monitowania uniemożliwia ubezpieczycielowi zajęcie stanowiska co do odpowiedzialności za skutki zdarzenia (k. 37-38).

Z kalkulacji sporządzonej na zlecenie W. K. wynikało, że koszt naprawy pojazdu M. P. P. o numerze rejestracyjnym (...) wyniósł 5.646, 22 zł (kalkulacja naprawy - k. 8-11). W związku z powyższym pismem z dnia 20.09.2011 r. W. K. wezwał (...) S.A. w S. do zapłaty kwoty 5.646, 00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1.03.2011 r. w terminie 14 dni od dnia otrzymania pisma (akta szkody).

Przedmiotowa kwota nie została przez ubezpieczyciela uregulowana (bezsporne).

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o załączone do akt sprawy i wskazane wyżej dokumenty oraz dokumenty znajdujące się w aktach szkody, a także w oparciu o zeznania powoda W. K. oraz świadków M. U., P. K. i M. C.. Sąd dał wiarę ww. dokumentom, gdyż ich autentyczność, w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Sąd dał również wiarę zeznaniom powoda oraz świadków, były one bowiem spójne, logiczne i korespondowały zarówno wzajemnie ze sobą, jak i z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W toku niniejszego postępowania powód W. K. dochodził od pozwanych odszkodowania z tytułu uszkodzenia należącego do niego pojazdu wskutek przewrócenia się na przedmiotowy pojazd ogrodzenia, odgradzającego plac budowy od parkingu. Bezsprzeczne pozostawało przy tym, iż pozwany - Generalny Wykonawca na placu budowy przy ul. (...) - (...) sp. z o.o. w W. w chwili zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w (...) S.A. w S.. Pozwane Towarzystwo (...) kwestionowało jednak swoją odpowiedzialność z tytułu szkody w pojeździe powoda wskazując, iż powód nie wykazał przesłanki odpowiedzialności ubezpieczonego w postaci winy. Nadto wskazywał, że powód przyczynił się do powstania szkody, ponieważ należący do niego pojazd był nieprawidłowo zaparkowany.

Sąd zważył, że zgodnie z art. 434 k.c. za szkodę wyrządzoną przez zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części odpowiedzialny jest samoistny posiadacz budowli, chyba że zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części nie wynika ani z braku utrzymania budowli w należyтым stanie, ani z wady w budowie. Osobą odpowiedzialną za zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części jest zatem samoistny posiadacz budowli czyli przede wszystkim właściciel oraz użytkownik wieczysty gruntu. Pod pojęciem „budowla” zawartym w ww. regulacji rozumie się natomiast wszelkie trwałe urządzenia niekoniecznie w sposób trwały z gruntem związane (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1981r., sygn. akt II CR 237/81). Częścią zaś budowli są przede wszystkim przedmioty złączone z całością w taki sposób, że stanowią jej część składową. Przy czym częścią budowli będą także przedmioty połączone z rzeczą dla przemijającego użytku. Sąd zważył, że z zawaleniem się budowli mamy do czynienia w razie załamania całej konstrukcji. Natomiast przez oderwanie się części budowli rozumieć należy spadnięcie oberwanej części z powodu zerwania mechanicznego połączenia jej z całością (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1955r., sygn. akt III CR 1168/54/).

Wskazać należy, że przy odpowiedzialności za zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części ustawodawca przyjął zasadę odpowiedzialności z tytułu ryzyka. Zasada ryzyka została ograniczona do dwóch zdarzeń: do braku utrzymania budowli w należyтым stanie i do braku wad w budowie. Ustawodawca wprowadził zatem domniemanie prawne, że te zdarzenia stały się przyczyną zawalenia się budowli lub oderwania się jej części. Samoistny posiadacz budowli jeżeli chce się zwolnić od odpowiedzialności, to jest zobligowany do obalenia tego domniemania. W przypadku więc gdy zachodzi związek przyczynowy między zawaleniem się budowli lub oderwaniem się jej części a szkodą, to posiadacz budowli może zwolnić się od odpowiedzialności tylko przez wykazanie, że jakieś inne zdarzenia niż wada budowli lub jej niewłaściwe utrzymywanie spowodowały zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1967 r., sygn. akt I CR 475/66). Katalog okoliczności egzoneracyjnych wyłączających odpowiedzialność posiadacza budowli nie jest zamknięty. Wśród przyczyn wyłączających odpowiedzialność są m. in. działanie samego poszkodowanego, którego zachowanie się było wyłączną, ale niekoniecznie zawinioną, przyczyną wypadku, siła wyższa czy zachowanie się osoby trzeciej, za którą posiadacz nie ponosi odpowiedzialności, jeżeli było wyłączną przyczyną wypadku, chociaż zachowanie nie musi być zawinione.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy w ocenie Sądu nie ulegało wątpliwości, iż pozwany (...) sp. z o.o. w W. ponosił odpowiedzialność z tytułu szkody powstałej w dniu 20.12.2010 r. w pojeździe powoda, która spowodowana była przewróceniem się na pojazd ogrodzenia, które znajdowało się w samoistnym posiadaniu strony pozwanej. Pozwany w toku procesu nie wykazał, aby zachodziły jakiegokolwiek przesłanki wyłączające jego odpowiedzialność z tytułu przedmiotowej szkody. Wręcz przeciwnie z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynikało, że ogrodzenie nie było utrzymane w prawidłowym stanie. Ogrodzenie to nie było stabilne, przy podmuchach wiatru poruszało się. Było ono ustawione w takim miejscu, że z uwagi na zaparkowane samochody, piesi je przestawiali, zdejmowali obciążniki, wobec czego należało je każdego dnia poprawiać. Świadek P. K. wskazywał przy tym, że będąc na miejscu zdarzenia zauważył, jak pracownicy chcąc skrócić drogę przechodzili przez ogrodzenie, rozpinając jego przęsła. Jak zeznał zaś w toku postępowania świadek M. C. – kierownik budowy, którego obowiązkiem było ustawienie ogrodzenia w taki sposób, by się nie przewróciło przyczyną przewrócenia był wiatr oraz zdjęcie obciążników. W miejscu bramy, przy której zaparkowany stał pojazd powoda - rozłączone zostały dwa przęsła. Wobec

powyższego w ocenie Sądu ogrodzenie nie było utrzymywane przez ubezpieczonego w sposób prawidłowy. Wskazać przy tym ponadto należało, że w toku postępowania pozwany nie wykazał, iż za montaż i utrzymanie ogrodzenia w należyłym stanie odpowiedzialny był, na zasadzie art. 429 k.c. podmiot zewnętrzny. Okoliczność taka nie wynikała w szczególności z całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. W tym miejscu wskazać należy, że w obecnym stanie prawnym rzeczą Sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Stosownie zaś do art. 3 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Wobec powyższego obowiązek przedstawienia dowodów na poparcie prezentowanych twierdzeń spoczywa na stronach. Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego, w którym wskazuje on, że zasada kontradiktoryjności uwalnia sąd orzekający od odpowiedzialności za rezultat postępowania dowodowego którego dysponentem są strony. Bierność strony w zakresie postępowania dowodowego nie zobowiązuje sądu - poza wyjątkowymi przypadkami - do prowadzenia dowodów z urzędu (wyrok SN – Izba Cywilna z dnia 15 grudnia 1998 roku, sygn. I CKN 944/97, Prok. i Pr. 1999/I 1-12/38). Powyższe rozważanie dotyczy zwłaszcza sytuacji, gdy strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd zważył, że strona pozwana nie wykazała, ażeby w sprawie niniejszej zachodziły przesłanki wyłączające odpowiedzialność (...) sp. z o.o. w W. z tytułu szkody powoda.

W ocenie Sądu na uwzględnienie nie zasługiwały nadto twierdzenia pozwanego Towarzystwa (...), które podnosiło, że strona powodowa nie wykazała winy ubezpieczonego oraz związku przyczynowego pomiędzy jego działaniem, a szkodą. Skoro bowiem odpowiedzialność o której mowa w art. 434 k.c. ukształtowana została jako odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, to poszkodowany nie ma obowiązku wykazania przyczyny zawalenia się budowli lub oderwania się jej części, czyli w konsekwencji nie musi także wykazywać wadliwego stanu budowli i jej wadliwego utrzymania. Mając na uwadze powyższe wbrew twierdzeniom pozwanego wina nie stanowi zatem przesłanki odpowiedzialności z art. 434 k.c. Przesłanki te stanowią zaś szkoda, zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części, związek przyczynowy pomiędzy tymi dwoma zdarzeniami oraz fakt posiadania samoistnego budynku. W ocenie Sądu istnienie tych przesłanek w przedmiotowej sprawie nie budziło wątpliwości – gdyby nie przewrócenie się ogrodzenia znajdującego się w samoistnym posiadaniu (...) sp. z o.o. w W., w pojeździe powoda nie wystąpiłaby szkoda.

W świetle ww. przedstawionych okoliczności w ocenie Sądu zasada odpowiedzialności (...) sp. z o.o. w W. z tytułu szkody w pojeździe powoda nie budziła wątpliwości. Wobec powyższego wątpliwości nie budziła również odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...), skoro w okresie 1.01.2010 r. – 31.12.2011 r. (...) sp. z o.o. w (...) S.A. w S. łączyła umowa generalna ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. W tym miejscu wskazać należy, że stosownie do treści przepisu art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie, w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Na mocy zaś art. 822 k.c. ubezpieczyciel zobowiązany jest do zapłacenia odszkodowania osobie trzeciej, jeżeli odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony na warunkach określonych w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

W toku niniejszego postępowania pozwane Towarzystwo (...) podnosiło, iż powód przyczynił się do powstania szkody – należący do niego pojazd był bowiem nieprawidłowo zaparkowany, przez co podjął ryzyko uszkodzenia pojazdu przez nieprzewidziane okoliczności.

W kontekście powyższego Sąd zważył, że zgodnie z treścią przepisu art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. O przyczynieniu się poszkodowanego można mówić wówczas, gdy zachowanie się poszkodowanego może być uznane za jedno z ogniw prowadzących do ostatecznego skutku w postaci szkody – a jednocześnie za przyczynę konkurencyjną do przyczyny przypisanej osobie odpowiedzialnej,

bowiem skutek następuje tutaj przez współdziałanie dwóch przyczyn, z których jedna pochodzi od zobowiązanego do naprawienia szkody, a druga od poszkodowanego (tak też W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania...*, s. 215; Z. Banaszczyk (w:) *Kodeks...*, s. 729; F. Błahuta (w:) *Kodeks*, s. 876). Dodatkowo wskazać należy, że z przyczynieniem się poszkodowanego do zaistnienia szkody mamy do czynienia również wtedy, gdy na skutek analizy stanu faktycznego danej sprawy wnioskować można, że bez udziału poszkodowanego szkoda hipotetycznie nie powstałaby lub nie przybrałaby rozmiarów, które ostatecznie w rzeczywistości osiągnęła (tak również P. G., *W sprawie wykładni art. 362 kodeksu cywilnego*, PiP 2003, z. 1, s. 68).

W niniejszej sprawie nie uległo wątpliwości, że przy placu budowy znajdującym się przy ul. (...) obowiązywał zakaz parkowania i postoju w okresie 18-30.12.2010 r. Kierowca nie zastosował się zaś do przedmiotowego zakazu. W ocenie Sądu jest to niewątpliwie przyczynienie się do powstania szkody. Okoliczność ta nie może jednakże prowadzić do oddalenia powództwa w całości. Trudno bowiem byłoby nie przypisać żadnego znaczenia okoliczności, że wyrządzenie powodowi szkody nastąpiło w sytuacji określonej w art. 434 k.c. Skoro jednak powód przyczynił się do wypadku, to odszkodowanie ulega odpowiedniemu zmniejszeniu. W ocenie Sądu przyczynienie się kierowcy do powstania szkody w niniejszej sprawie było na tyle istotne, że uzasadnia obniżenie należnego mu odszkodowania o połowę.

W toku postępowania strona pozwana nie kwestionowała kosztów przedstawionych przez powoda w przedłożonej przez niego kalkulacji naprawy. Wobec powyższego uznać należało, że koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wynosił 5.646, 22 zł. Powód dochodził kwoty 5.646, 00 zł. Wobec uznania, że przyczynił się do powstania szkody w 50 % należało zatem zasądzić na jego rzecz kwotę 2.823, 00 zł.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu o odsetkach stanowił art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. Stosownie do treści art. 481 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, zaś zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W niniejszej sprawie powód dochodził odsetek od dnia 1.03.2011 r. Wobec brzmienia wskazanych wyżej regulacji i w związku z tym, że powód zgłosił szkodę w dniu 28.01.2011 r. odsetki należało zasądzić zgodnie z żądaniem pozwu. W ocenie Sądu w tym bowiem dniu strona pozwana winna była już bowiem właściwie określić wartość należnego poszkodowanemu odszkodowania.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 434 k.c. w zw. z art. 362 k.c. i art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. orzeczono jak w punkcie I i II wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 100 k.p.c., wobec częściowego jedynie uwzględnienia powództwa. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu wyrażoną w art. 100 k.p.c. każda ze stron ponosi koszty procesu w takim stopniu, w jakim przegrała sprawę. Sąd rozliczył zatem koszty procesu, ustalając zasadę, że zarówno powód jak i pozwani wygrali oraz przegrali niniejszą sprawę w 50 %.

Poniesione przez strony koszty procesu ogółem wyniosły 2734, 00 zł. Na poniesione przez powoda koszty procesu składają się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 283, 00 zł, opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17, 00 zł, koszty zastępstwa procesowego profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 1.200, 00 zł. Na koszty poniesione przez pozwanego – (...) S.A. w S. składają się zaś: koszty zastępstwa procesowego profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 1.200,00 zł oraz koszt opłat skarbowych od pełnomocnictw procesowych w kwocie 34, 00 zł.

Zgodnie więc z powyższym powodowi należą się od pozwanych koszty procesu w wysokości 133, 00 złotych (1.500 + 1.234 = 2.734, 00 x 50 % = 1367 zł – 1234 zł = 133 zł).

Wobec powyższego, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 100 k.p.c., Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku.